

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkim niedzielnym“ — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,82 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, pl. Człuchowska 13.

Pocztowe konto, czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 83

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 lamowej od wiersza piąty lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 lam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 lam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w gułd, gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, środa 10 listopada 1926 r.

Błogosławieństwo papieskie dla Zjazdu katolickiego w Poznaniu.

Francja nie pozwoli na naruszenie naszych granic. Czyżby sieci i na duchowieństwo. Dyktatura w Rumunji. Różne wiadomości. donosi. Na zamku Doorn rozegrała się charakterystyczna scena. Kiedy skrajni konserwatyści polityk Oldenburg, który przybył odwiedzić eskcesarza Wilhelma, zaczął wychwalać Hindenburga, eskcesarz zawołał oburzony: „Wszyscy jesteście zdrajcy“ — poczem wyszedł ze sali odwołując zapowiedziany wspólny obiad.

Z jjazdu katolickiego. Z okazji zjazdu katolickiego archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej ks. prymas Hlond celebrował w niedzielę w kościele farnym nabożeństwo pontyfikalne.

Na zjazd nadesłano cały szereg depeesz. Otrzymał między innymi depeesz z Watykanu następującej treści.

„Jego Świętobliwość wyraża, żywe zadowolenie ze szlachetnych zadań, jakie sobie postawił VII zjazd katolicki archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, życzy jego pracom najlepszego powodzenia i, upraszając dla tych prac łask bożych, udziela serdecznego apostołostwa błogosławieństwa“.

(—) Kardynał Gaspari.

Francja pamięta o Polsce. Pismo paryskie „Temps“ zamieszcza znamienity artykuł wyjaśniający politykę zagraniczną Francji w sprawie wschodnich granic Niemiec. Dziennik pisze, jeżeli Niemcy mają nadzieję, iż Francja nie przywiązuje wagi do łączenia sprawy własnego bezpieczeństwa z kwestią granic wschodnich — to popełniają wielki błąd.

Francja była zawsze i jest dzisiaj bardzo poważnie zainteresowana w sprawie położenia na wschodniej granicy Niemiec i jeżeli dotychczas w rokowaniach z Niemcami nie poruszała tej kwestji, to tylko dlatego, że uważała ją za całkowicie uregulowaną. Dyplomacja niemiecka może wydać swą zrzeczoną, lecz jeżeli chodzi o granicę wschodnią Niemiec i sprawę przyłączenia Austrii napotka na nieprzebitą mur francuski.

Teraz kolej na duchowieństwo. Niektóre pisma donoszą, że w pewnych kołach politycznych opowiadają, że sfery rządzące w dążeniu do zyskania poparcia dla swoich zamierzeń na linii, którą zaliczają ostatni zjazd w Nieświeżu, zwróciły się do duchowieństwa, na którego poparcie zależałoby im bardzo przy ewentualnej akcji wyborczej. Słychać o tem, że sfery rządzące są skłonne do znacznego podwyższenia poborów księży parafialnych, słychać także, że sprawa dóbr kościelnych ma być w pewnych punktach załatwiona w sposób dla kościoła pomyslny, a poza warunkami zawartego ze Stolicą Apostołoską konkordatu. Wszystko to jak opowiadają, ma być pomostem do porozumienia się sfer rządzących z duchowieństwem i uzyskania jego poparcia dla polityki obecnego rządu.

Zwycięstwo komunistów przy wyborach do Kasy Chorych w Warszawie. Niedzielne wybory do kas chorych przyniosły sukces komunistom, którzy uzyskali największą ilość głosów, W/g cyfr ostatecznych, komuniści uzyskali 21,500 głosów, co stanowi 20 mandatów PPS. uzyskał 10 tys. głosów 16 mandatów. Chrześcijański Komitet Naprawy Kas Chorych, połączony ze Z. L. N. i Ch. N. 6260 gł. 11 mandatów, bezpartyjni pracownicy umysłowi 1500 głosów 5 mandatów, Zydowski Bund 2450 głosów 5 mandatów. Poalej Sion 1280 głosów 2 mandaty, wreszcie NPR. 1100 głosów 1 mandat.

Podczas wyborów do szczególnie silną agitację prowadził PPS. i Bund. Wybory żydowskie zaznaczyły się kilkoma ozywionymi starcami. Przed biurem na Rakowieckiej na skutek zrywania przez niejakiego Witkowskiego plakatów Chrześc. Komitetu Kasy Chorych, niejaki Wichrowski strzelił trzy razy, raniąc Witkowskiego w lewe ramię. Wichrowskiego aresztowano.

Premjer Piłsudski będzie mówił przez radio dn. 11 listopada o godz. 7.30 wiecz.

Sprawa przeciw gen. Malczewskiemu została umorzona. Dlaczego więc znęcano się nad nim tak długo i wzięto go?

Z historii wybuchu wojny światowej. Były Ambasador niemiecki w Londynie ks. Litchnowski ogłasza w Bediner Tageblatt list otwarty do adm. Tirpitz, w którym protestuje przeciwko użytkowaniu przez admirała wojennych jego listu prywatnego z końca grudnia 1914 r. w zbiorze dokumentów. Ks. Litchnowski podtrzymuje i dziś wyrażone wówczas zapatrywanie, że polityka zagraniczna Niemiec od wybuchu wojny oparta była na zupełnie błędnych przesłankach. Anglia za żadną cenę nie dopuściłaby do pokonania Francji. Z tego też powodu należało dążyć do zawarcia pokoju.

Wszyscy jesteście zdrajcy. Tak wola do swych przyjaciół b. cesarz Wilhelm. „Neue Leipziger Zig.“

Zjazd katolickiego w Poznaniu.

granic. Czyżby sieci i na duchowieństwo. Dyktatura w Rumunji. Różne wiadomości. donosi. Na zamku Doorn rozegrała się charakterystyczna scena. Kiedy skrajni konserwatyści polityk Oldenburg, który przybył odwiedzić eskcesarza Wilhelma, zaczął wychwalać Hindenburga, eskcesarz zawołał oburzony: „Wszyscy jesteście zdrajcy“ — poczem wyszedł ze sali odwołując zapowiedziany wspólny obiad.

Kronprince niemieckiego wymianio podczas wyścigów kolarskich, jakie się w tych dniach odbyły w Berlinie i na których także i ta osobliwa „gwiazda“ hohenzollernowska się zjawiała.

Z galerji, znajdujące się nad miejscem kronprince spuszczone umocowany na sznurku transparent z napisem: „Ani feniga dla ksiąząt. Wszystkie pieniądze oddać wyścigowcom“. Wśród humorystycznego śmiechu eks-kronprinc zerwał transparent.

Rosja przed bankructwem. Już od lata br. datuje się niesłychany nakład drukarski rosyjskiego pieniądza. Rosja stoi w przededniu inflacji, o jakiej nie miała jeszcze pojęcia Europa.

Dla wyobrażenia należy wziąć pod uwagę, że gdy w lipcu obieg pieniądza papierowego w Rosji wynosił 300 mlj. br. do dnia 14 października 1,893.000 br. a jak wzrosła inflacja w końcu października, o tem nie już nie piszą gazety sowieckie.

Wśród środków ratunku, których szuka rząd sowiecki na wszystkie strony, za najbardziej niebezpieczny jest tu poczytywan „kongres długów“ w Wiedniu, który ma pogodzić Europę i Amerykę z Rosją i dać tej ostatniej nieodzwonne kredyty, bez czego krach sowieckiego rządu jest niunikniony.

Gen. Malczewski w Poznaniu. 4 bm. stowarzyszenie Powstańców i Wojaków urządziło przyjęcie wy dane na cześć b. ministra spraw wojskowych gen. Malczewskiego, który przybył tam w towarzysztwie gen. Raszewskiego. Podczas przyjęcia wygłoszono szereg przemówień. Przemawiał pomiędzy innymi gen. Raszewski wspominając o wypadkach majowych i podając krytyczną ocenę ich przebiegu oraz wspominając m. l. o potrzebie ukarania przeciwników praworządności.

P. Piłsudski a naród. Omawiając sprawę zjazdu nieświeżskiego, zatarg o ceremonjal przy odczytaniu orędzia p. prezydenta Rzeczypospolitej oraz obecną konfigurację stronictw polskich, ukraińskie „Dilo“ pisze, że polityka premjera Piłsudskiego doprowadziła do tego, że obecnie niema w sejmie ani jednej partji, która by zastrzeżeń godziła się na linię polityczną premjera. Co więcej „Dilo“ nie widzi jego w obozie prawdziwego polityka, popierając go jedynie fanatyczni zwolennicy. „Jeśli by, konkluduje dziennik, wyliczyć im obne paradoksy polityczne i doświadczyć, że taka płańtina prowadzi do chaosu, odrzekliby „Tak widocznie być musi“.

Dekret przeciw prasie narodowej. W dzienniku Ust. z 7 bm. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o karach i represjach za fałszywe i tendencyjne rozpuszczanie przez prasę wiadomości, działających na szkodę państwa. Dekret ten skierowany jest przeciw prasie narodowej, i dlatego pisma lewicowe obecnie triumfują. Może jednakże nadejść niebawem czas, że dekret ten skieruje się przeciw prasie sanacyjnej.

Węgry na posiedzeniu swego sejmiku zaczęli znowu domagać się króla.

Na Litwie bawi hiszpański król, którego Litwini pragną obwieścić królem. Armia litewska mało mu się podoba.

W okolicach Aleksandropola dały się ponownie odczuć potężne wstrząśnienia skorupy ziemskiej. Kilka domów zawaliło się. W okręgu o promieniu kilkudziesięciu kilometrów także skonstatowano silne wstrząśnienia. Kilkanaście wsi zostało częściowo zburzonych.

Narody katolickie a kryzys kultury europejskiej.

Z przemówienia Romana Dmowskiego na Zjeździe katolickim w Poznaniu.

Jak już donosiliśmy, został w sobotę otwarty VII Zjazd katolicki, na którym wygłosił przemówienia ks. Prymas Hlond, ks. senator Prądzyński i p. Roman Dmowski. Ks. Prądzyński mówił głównie o zasługach śp. kardynała Dalbora, ks. Prymas Hlond o konieczności walki z obcymi wpływami masonskimi. W duszach polskich musi się dokonać odrodzenia Polski.

Największe zainteresowanie wzbudziło przemówienie p. Romana Dmowskiego, który m. in. powiedział co następuje:

Stając z gotowością na wezwanie Prezydium Ligii Katolickiej do wygłoszenia obecnego wykładu — mówię Roman Dmowski, pragnęłam słowo, które tu wypowiedział nie pozostało tylko słowem — ażeby znalazło echo w życiu, ażeby skutek jego wyraził się w czynach ludzkich.

W mej działalności politycznej od samego początku zwracałam szczególną uwagę na zagadnienia religijne i moralne w ich związku z polityką:

Według panujących dziś dość powszechnie pojęć, głównym zadaniem polityki jest zapewnić państwu jak największą potęgę, a jego obywatelom jak najwyższy dobrobyt materialny.

W mojem przekonaniu wysoko ponad tem stoją zadania Inne, zarówno w stosunku do narodu, jak do jednostki ludzkiej: zdobyć dla swego narodu warunki, w których mogłoby indywidualność swoją jak najswobodniej, w jak najpełniejszym zakresie wyrazić, treść swej indywidualności duchowej jak najbardziej wzbogacić, a jednocześnie węzy, łączące ludzi w jeden naród, jak najmocniej zacieśnić; jednostkę zaś ludzką postawić w warunki, w którychby się wznosiła na coraz wyższy poziom moralny, stawała coraz więcej i coraz lepszym człowiekiem. Takie pojęcie zadań polityki przywodziło mnie do niej, dodawało mi siły w pracy i walce, pozwalało wytrwać w niej pomimo wszystkiego, com w polityce widział i o com się opierał.

Otoż, przyglądając się bacznie drodze, po której idzie świat naszej cywilizacji, świat chrześcijański, zwłaszcza po wielkiej w tym świecie katastrofie dziejowej, jaką była wojna światowa — zdobytem niezachwiane przekonanie, iż zbliżyliśmy się do wielkich tonie tego świata przemian, zarówno w jego życiu materialnym, jak duchowym. Pragnę gorąco, ażeby rodacy moi uświadomili sobie jasno te czekające nas przemiany, ażeby nie zapóźnili się w przygotowaniu do nich.

Stosunek człowieka do spraw ziemskich, doczesnych, jest ściśle związany z jego stosunkiem do rzeczy wiecznych. Inaczej żyje człowiek głęboko religijny, mający silną wiarę, a inaczej obojętny lub wprost niereligijny. I ludzie religijni różnie żyją w zależności od tego, jaka jest ich religia. Inaczej żyje chrześcijanin inaczej żyd, inaczej mahometanin. Różnice są tak głębokie, tak silny mają wpływ na postępowanie ludzkie, że decydują wprost o losach narodów. I w tonie świata chrześcijańskiego, różnice w stosunku narodów różnych wyznań do życia, do jego potrzeb i zagadnień są wprost uderzające. Inny jest pogląd na życie u narodów, zróżnicowanych w Kościele Rzymsko-Katolickim, inna u protestantów, inna wreszcie u ludów, należących do kościołów wschodnich.

Zatrzymamy się w dalszym ciągu tylko nad różnicami które w obecnej dobie mają najdonioślejsze znaczenie.

Przenieśmy się myślą w czasy z przed wielkiej wojny, a ujrzemy Europę, jako tę część świata, która nagromadziła największe bogactwa, w której panował największy dobrobyt. A najwyższy poziom kultury materialnej był w krajach protestanckich. Nie zastanawialiśmy się jednak na tem, czy istotnie wiara katolicka dała się pogodzić z protestanckim poglądem na życie i jego zadania.

Jakiemuż przewrótowi uległy jednak stosunki w Europie po wojnie! Wszak właśnie w tych krajach protestanckich coś się załamuje, o czem świadczą wzrastający tam pesymizm, utrata wiary w przyszłość wobec milionów bezrobotnych i zastój całej gałęzi przemysłu.

(Koniec nastąpi.)

Abonujcie Dziennik Pomorski

Patronat Związku Towarzystwa Ludowych u Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa.

W środę 3. 11 Patronat Związku Towarzystw Ludowych z okazji swego zebrania w Pelplinie udał się do Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Stanisława Wojciecha, aby złożyć Jemu hołd w imieniu najstarszej tej zasłużonej organizacji katolickiej i narodowej, jaką są Towarzystwa Ludowe.

Patron Związku, ks. poseł Kupczyński z Garca, przedstawił N. Ks. Biskupowi członków Patronatu, a mianowicie wicepatrona p. Pokorańskiego z Staro gardu, sekretarza p. Ankwiewicza z Pelplina, skarbnika ks. proboszcza Kurowskiego z Lalków, radnych ks. proboszcza Karpińskiego z Osieka i p. Bocka z Świątkowa i zapewniając o synowskiej uległości i przywiązaniu dla najwyższego zwierzchnika kościelnego diecezji ze strony wszystkich członków zrzeszonych w Towarzystwach Ludowych.

Ks. Biskup wyraził swe uznanie dla dotychczasowej pracy Tow. Ludowych, podkreślił ich zasługi dla wiary katolickiej i dla narodu przy bardzo trudnych dotychczasowych warunkach pracy. Te zasługi powinny być zachęta do dalszej pracy, szczególnie w obecnych czasach, gdy socjaliści chcieliby zapuścić korzenie na Pomorzu. Towarzystwa Ludowe, które przez ustawy swe wykluczają w swem zespole socjalistów i cierpią tylko katolików, są bardzo na czasie i poparcia godne.

Towarzystwa Ludowe na Pomorzu mają swą bogatą i chlubną historję; pełną zasług, byłoby błędem chcieć to, co już jest, niedocenić i tworzyć coś nowego na miejscu Tow. Ludowych. Przeszło 40 lat istnienia Tow. Ludowych na Pomorzu, samo przez się dowodzi koniecznością ich istnienia i działalności w naszej diecezji. Należy im w tedy szczerze życzyć jak najlepszego rozwoju.

Następnie udzielił N. Ks. Biskup zebranym członkom Patronatu, a w ich osobach wszystkim członkom Tow. Lud., swego arcybiskupiego błogosławieństwa. Ze słowami: „Cieszyć się będę gdy spotykać się będziemy przy tej pracy!” pożegnał Ks. Biskup Patronat Tow. Ludowych.

Odezwa do społeczeństwa polskiego.

W dniu 15 listopada święci cały naród polski smutną rocznicę dziesięciolecia zgonu wielkiego pisarza polskiego Henryka Sienkiewicza.

W dniu tym myśli i serca wszystkich zwróca się ku temu, który w czasach ciężkich, w czasach gnębienia ducha narodowego przez zaborców, wskrzeszaniem wielkości dawnego życia polskiego potrafił wlewać otuchę w serca wątpiących i upadających, potrafił wywołać płomiennymi słowami swoich książek wiarę, że żyje i nie zginęła, ta, co największą świętością jest na ziemi.

Słuszno więc, aby dziś cały naród przyczynił się do uczczenia pamięci swego „pocieszyciela serc”, a idąc za myślą wielkiego pisarza, uczczeniem tem przyczynił się właśnie do rozszerzenia słowa polskiego, książki polskiej pomiędzy jaknajszerszymi warstwami.

Dlatego zorganizowanie obchodów powierzyło instytucji, która za pierwszy cel swój uważa propagandę książki polskiej — Towarzystwu Czytelników Ludowych. Za specjalnem pozwoleniem Min. Spraw Wewn. urządzić będą komitety T. C. L. po wszystkich miastach i wioskach wieczornice, uroczyste akademie, przedstawienia, oraz zbiórki uliczne, z których dochód zostanie przeznaczony na cele oświaty polskiej.

Rzucamy gorący apel do społeczeństwa polskiego, ażeby pomogło do urzędzenia tych wyrazów uznania i czci dla wielkiego pisarza, ażeby poparło je jaknaj usilniej, przyczyniając się zarazem do uzyskania środków na pracę oświatową, za tak bardzo dzisiejszej Polsce potrzebną działalność polskiego słowa, mającego trafić do serc i dusz.

Żywotem zamurowana.

Powieść Górnośląska.

3)

Gdzież się jednak podziły owe święte obyczaje? Skoro Polacy zaszli w stosunki z sąsiadami niemieckimi, gdzie wielka przepaść łączyła rycerza od podda nego, ponieważ poddany z życiem i majątkiem do szlachcica, wtemczas wkradł się do Polski zgnębne obyczaje niemieckie, a szlachta zaczynała dwory swoje urządzić według wzoru niemieckiego. W Polsce nie znano dawniej niewolnictwa, i do dziś dnia język polski niema wyrazu na przetłumaczenie niemieckiego słowa „Leibeigenschaft”.

Łatwo pojmiecie, że młodej żonie Zabrzeskiego niepodobna było obyczaje polskie, a ponieważ mąż był zupełnym jej niewolnikiem, więc zezwalał na wszystko, co Zygryda rozporządzała. Przeszły wspólne modlitwy poranne i wieczorne, a czeladka tęskniła za dawnymi wieczorami, które uprzyjemniały historje, śpiewy i muzyka na kobzie. Na większe nieszczęście, wypędziła pani starego włodarza ze służby, ustanawiając na miejsce jego Niemca, którego z sobą przywiozła. Narzekali ubodzy poddani nad smutną dolą, płakali często, kiedy ich nowy włodarz Szynder chłostał batem, lub kopął nogami, lecz panu swemu nie zlorze czyli.

Uboga Marja cierpiała niezmiernie, a los jej się jeszcze pogorszył, gdy pewnego razu ojcu poskarżyła, jak niemłotliwie się Szynder z ludźmi obchodził.

Do wszystkich naszych placówek wystaliśmy odpowiednio w kazówki, co do urzędzenia tych imprez. Sekretariat Tow. Czytelników Ludowych na Pomorze.

Wydatki i dochody kolei.

Tymczasowe zestawienie wydatków i dochodów naszych kolei na pierwsze półrocze rb. wykazuje 415 milj. zł. W wydatkach zostały również uwzględnione wydatki na budowę nowych linii kolejowych, inwestycje na kolejach istniejących oraz odbudowa linii zniszczonych przez wojnę, ogółem w sumie 15 milj. zł. Po myślnie wyniki wykazuje ostatni miesiąc ub. półrocza: dochody 86 milj., wydatki 80 milj., w tem wydatki inwestycyjne 3 milj., czyli, że nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami eksploatacyjnymi wynosi 9 milj. złotych.

Zebrań emerytów w Bydgoszczy.

Rozporządzeniem Rady ministrów przyznano, urzędnikom państwowym 20 proc. dodatek do pensji, płatny w dwóch ratach — zapomniano jednak zupełnie o emerytach, którzy obecnie, dochodząc swych praw, przypomnieć się muszą rządowi.

Wczoraj odbyło się w tej sprawie w „Ognisku” zebranie tutejszego Związku Emerytów, Rentistów, Wdów i Sierot po tychże. Po przedstawieniu coko kształtu sprawy przez prezesa jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

„Rada Ministrów, uznając ciężkie ekonomiczne położenie funkcjonarjuszów państwowych, rozporządziła, by dnia 15. 10. i 15. 11. 1926 wypłacono im 20 proc. dodatek od poborów miesięcznych, niewspominając o dotychczas nader pokrzywdzonych emerytach, rencystach, wdowach i sierotach. Emeryci i renciści, zgromadzeni w Bydgoszczy w dniu 5. 11. 1926, zwracając się do klubów sejmowych z prośbą, by również ten dodatek udzielono i im, uwzględniając, że istniejąca drożyzna dotyka netylko czynnych funkcjonarjuszów, ale w większym rozmiarze tych i tak w swoich poborach uszczuplonych, a zasłużonych obywateli. Proszą również, by minimum dla najmniej uposażonych dodatek ten wynosił przynajmniej 5 zł. za każdy miesiąc.

Ufni w takową a sprawiedliwą pomoc odnośnie do ustawy em. art. 6; wyrażają zgromadzeni nie płonną nadzieję, że prośba ich będzie wysłuchana.”

Rezolucja ta wysłana będzie do poszczególnych klubów parlamentarnych. Oprócz tego w dniu 15 bm. wyjeżdża do Warszawy delegacja, składająca się z prezesów poznańskiego i bydgoskiego, która starać się będzie u władz o przyznanie emerytom tych spraw, jakie im się słusznie należą.

Świadczenia przemysłowe na rok 1927.

Ministerstwo skarbu poleciło podwładnym urzędom i kasom skarbowym rozpoczęcie z dniem 2 listopada akcji wydawania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927.

Komunikując o powyższem, ministerstwo zwraca uwagę, że termin nabywania świadectw przemysłowych upływa z dniem 31 grudnia i że termin ten bezwarunkowo odroczony nie będzie.

Leży przeto w interesie płatników zaopatrzyć prowadzone przedsiębiorstwa w odpowiednie świadectwa przemysłowe jeszcze przed dniem 1 stycznia 1927 r. a to celem uniknięcia niepożądanych konsekwencji, bowiem już z dniem 2 stycznia urzędy skarbowe podatków przystąpią do lustracji przedsiębiorstw i winni nieposiadania świadectw ulegną, w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym, karze pieniężnej od 3—20 krotnej kwoty nieulskazanej za świadectwo.

Do cen świadectw przemysłowych będzie pobierany w roku 1927 nadzwyczajny 10 proc. dodatek.

— Ojczę, zmiluj się! — prosiła Marja, ściskając kolana ojca — nie pozwalaj uciskać ludu poczciwego, który cię tak bardzo kocha. Żebyś wiedział, ile milionów gorzkich łez poddani twój wylewają i jak każdej nocy pod Bożą Męką modlą się za ciebie, uskarżając się na krzywdy, bez twej wleady im wyrządzone, zapewnebyś złemu zapobiegł, przez co znówby dawne czasy do zainkubacji naszego zawitały!

Żyły córki i żywe opisy gwałtów, których się Szynder dopuścił, rozrzewniły serce poczciwego Zabrzeskiego.

— Dzieci drogie — rzecze do córki, przyciskając ją do serca — dobrze, żeś mi wszystko objaśniła; nie frasuj się więcej bo ojciec twój pamięta na czwarte przykazanie, które ciężkie na nas kładzie powinności względem poddanych i przywróci w zamku stary porządek i polskie obyczaje, za które ja sam tęsknię.

— Więc chodź, drogi ojczę, z mną i pokazaj mi między twemi dziećmi, a przekonaj się, jak ciebie miłują!

Ująwszy przytem ojca za rękę poprowadziła go z zamku na podwórze między pracujących w gospodarstwie poddanych.

Ledwie się z zamku oddalili, wyszła z ukrycia Zygryda, podsłuchawszy całą rozmowę córki z ojcem. Gniew nieograniczony pałał z jej twarzy, a zębami ściskając wargi, toczyła złowrogiem za odchodzącymi.

— Poczekaj, ty zmiluj! odpłacie ja tobie za twoje mieszanie się w nieswoje sprawy!

Przechodząc się po komnacie, rozmyślała, w jakiby sposób męża wraz z całym dworem — najlepiej nadal utrzymać w poddaństwie, poczem spleśnym kro-

Podatek dochodowy płacić będą wszyscy.

Komisja skarbową do reformy podatków zajmowała się sprawą podatku dochodowego, przyczem ustanowiono niższe minimum w ten sposób, by jak najszerze masy brały udział w płaceniu tego podatku. Komisja zajmowała się również sprawą podatku gruntowego.

Bank Polski płacił

dnia 8 listopada 1926 r.

Dolar	8,96 z ot.
Funt szterling	43,58 zlot
100 guld.	172,93 zlot.
100 rmk.	213,35 „
Franki szwejc.	173,18 „

Giełda zbożowa.

8 listopada 1926 r.

Zyto 100 kg.	38,50—39,50 zł.
Pszonica	48,00—50,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc. „	54,50—54,50 zł.
„ „ 65 „	56,00—57,75 zł.
„ pszena 65 proc. „	72,00—74,50 zł.
Jęczmień	28,00—31,00 zł.
Jęczmień browar. „	38,50—39,00 zł.
Owies „	30,00—32,50 zł.
Ospa żyt. „	25,50—26,50 zł.
Ospa pszena „	25 00—26,50 zł.
Groch Włkotka „	85,00—95,00 zł.
Ziemiaki jadalne	8,00—8,90 zł.
„ fabryczne	6,50—6,70 zł.

Uspობienie: stałe.

Poznańska targowica miejska.

Urząd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 8. 11. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 186—140 zł, II. 120—124 zł, III. 116—120 zł, IV. 98—110 zł.
2. Owce: gatunek I. 118—122 zł, II. 104—110 zł, III. 84—86 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 190—196 zł, II. 175—180 zł, III. 160—166 zł, IV. 144—146 zł.
4. Świnie: gatunek I. 234—240 zł, II. 226—230 zł, III. 224—228 zł, IV. 216—218 zł, V. 206—210 zł. Maciory 180—220 zł.
5. Jaiówki i krowy: I. 155—158, II. 132—136, III. 120—122, IV. 110—115, V. 76—80 zł.

RADJO.

O nowej radiostacji w Warszawie.

Raźno posuwają się naprzód roboty przy budowie wielkiej radiostacji warszawskiej. Zbliża się termin jej uruchomienia. Cieszą się zwawcy z udziałem w odbiorze, jakie nastąpią. Niemal jest jednak osób wśród radiolubów niedostatecznie z radiotechniką obeznanych, które szerzą niepokojące pogłoski, że po uruchomieniu nowej stacji dotychczas zainstalowane aparaty trzeba będzie zamienić na nowe. Przypuszczania te są zupełnie mylne. Naodwrot te instalacje, które dawały mierne wyniki okazały się przy silnej stacji zupełnie dostatecznymi do głośnego odbioru Warszawy.

Jezeli jednak zostanie zmienione długość fall (około 1000 mtr.), zajdzie potrzeba dostrajania aparatów bądź też skrócenia anteny lub zmniejszenia ilości zwojów na cewce indukcyjnej. Są to rzeczy łatwe i nie wymagające specjalnych wiadomości.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim”

kiem wyszła tylnymi drzwiami zamku, udając się wprost do swego powiernika Szyndera.

Co tam uradził, nikt się nie dowiedział, lecz łatwo się domyśleć, iż nic dobrego.

Tymczasem pan Zabrzeski bawił między swymi poddanymi, którzy z placem rzucając się do nóg jego, błagali go na miłość Boską, aby o nich nie zapominał i nadal się nimi opiekował.

— W czemżeśmy tak ciężko zgrzeszyli, że ojciec nasz o nas zapomina?

— Wielmożny panie, karaj nas, jak ci się podobna, lecz nie wydawaj nas w ręce okrutnika!

— Oddal, o Boże, czary, które takie na nas sprawdziły nieszczęście!

Te i tym podobne narzekania godziły w serce pana Zabrzeskiego i rozczuliły go do łez.

— Dzieci, nie frasujcie się, jestem jak dawniej ojcem waszym i niedarmo kolatacie do serca mego.

Usiadł dziedzić, a podani jego jeden po drugim uzalali się na różne uciski, jakie muszę znieść.

Rozgniewany powrócił do zamku z nocnym przedsięwzięciem, że ukaze niegodnego szafarza i oddali go ze służby, a sam będzie gospodarstwem więcej jak dotąd doglądając. Grzmącym głosem wydał rozkaz, aby stawiono Szyndera przed niego, lecz żona nadbiegła z odpowiedzią, że posłała Szyndera do Gliwic, skąd dopiero w nocy powróci.

Całe popołudnie umizgała się Zygryda około męża i tak go ujęła różnymi pochlebstwami, że o gniewie zapomniał, uwielbiając w duszy swoją żonę, która niby anił ośladza mu chwile życia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Pomnik Bethovena.

W Berlinie wybrano obecnie drogą konkursu model na pomnik mistrza tonów. Monument, odtworzony na naszej ilustracji, ma być odsłonięty w 100 rocznicę wielkiego muzyka.

KRONIKA.

OHOJNICE, dnia 10 listopada 1926 r.

Dziś: Bazylika Laterańska: Teodor, m.
10. 11. 26. Słońca wschód 7.12 zachód 16.15
Księżycy wschód 10.10 zachód 18.57

— **Biblioteka tow, Czytelnia Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł. w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

Kronika kościelna.

— **Zmiany w seminarjum duchownym w Pelplinie.** Seminarjum duchowne w Pelplinie zostało na mocy rozporządzenia ks biskupa Okoniewskiego przekształcone z kursu 4 letniego na kurs 5 letni. W związku z tą zmianą powołano do seminarjum jako profesorów ks. dr. Raszeję i ks. dr. Glemmę a jako subregensa seminarjum ks Partykę.

— **Panie Tow. św. Wincentego** a Paulo zbiera się jutro w środę o godz. 5 po poł. w klasztorze. M. i. nastąpi i sprawozdanie z urzędzonej wenty. Oby wypadło jaknajpomyślniej.

— **Zarząd Koła Polek** zawiadamiła że kurs wyrobu zabawek z odpadków materiału rozpocznie się w **środek dnia 10 bm. o godz. 4.30 w lokalu szkoły powszechnej.** Uprasza się więc panie które się zapisały na ten kurs i również te, które mają zamiar nań uczęszczać o łaskawe przybycie w oznaczonym czasie. Ponieważ na pierwszej lekcji ma być sporządzona piłka, przeto potrzebne są następujące dodatki 3—4 paczki włóczki kolorowej, trochę trawy morskiej, siana lub waty, łaska płócienna, nici do do szycia białe lub czarne gruba igła do haftowania i zwykle przyrządy do szycia jak to nożyczki, napastrak itd.

Przyjmuje się jeszcze zapisy na ten kurs, który z powodu niskiej opłaty jest dostępnym dla wszystkich. Bardzo mile widziane są wszystkie te panie, które nie są członkami Koła.

Koło Polek wzywa zatem jeszcze raz do licznego udziału w kursie tak praktycznym i tanim, z którego wyniesie się wielkie i przyjemne korzyści, darując dzieciom na zbliżającą się gwiazdkę tanie i gustowne a przytem własnoręcznie sporządzone zabawki.

Zapisy przyjmuje pani Grochowska w Księgarni Polskiej lub wprost na lekcji w szkole powszechnej **codziennie od godz. 4.30 po poł.**

Koło Polek.

— **O wsparcie dla inwalidów wojennych, wdów i sierót.** Tutejsze koło Związku Inwalidów Wojennych w tych dniach zwróci się do Magistratu i Starostwa w Chojnicach z prośbą o przeznaczenie na rzecz członków koła miejscowego sumy po 500 zł. na cele gwiazdkowe. Przepuszczać należy, że prośba ta zostanie przez odnośne czynniki uwzględniona.

— **Popisy „Sokola”.** Pogoda podczas ostatniej niedzieli dopisała w całej pełni, to też obywatelstwo miasta tłumnie spieszło na przedchadzki poza miasto, ażeby korzystać z pięknej pogody.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Zwycięstwo republikanów w Grecji. Jak donoszą z Aten przy ostatnich wyborach republikanie uzyskali 160 mandatów na 220 dotąd pewnych. Przepuszczają, że nowy rząd utworzy Kanfandaris. Kondylis oświadczył, że Wenizelos objmie prawdopodobnie ministerstwo spraw zagranicznych.

Pewien samolot spadł pod Ymoldin w Morze Północno. Wyslane na pomoc statki nie znalazły śladu po samolocie ani po lotnikach.

Wypadki w Królewcu. W poniedziałek przejechany został pewien chłopiec przez wóz spedytorski a pewna dziewczyna przez samochód. Poza to zaczął się pewien czeladnik krawiecki.

13 więźniów wyłamało się z więzienia w Kolombus (Ohio Stany Zjedn.) w chwili wypuszczenia gości zwiedzających więzienie. 12 więźniów zabito, dwu złapano natychmiast, 11 zbiegło, z którymi stoczono formalną bitwę, zanim 9 z nich ujęto.

Król Iraku, Zyd Feisal, udał się samolotem do Genewy, aby poprzeć tam komisarza angielskiego w sprawie rozdania mandatów kolonialnych.

Utarczki w Meksyku. Podczas wyborów gminnych przyszło w różnych dzielnicach Meksyku do starć 11 osób zostało zabitych 28 rannych.

Ze strajku angielskiego. W Londynie odbywają się obecnie rokowania w sprawie zakończenia strajku gorników. Wczorajsze obrady trwały do godz. 11,45 w nocy, poczem odcroczono je do środy, ponieważ delegaci robotników pragną się porozumieć ze swymi mocodawcami. Obrady dotyczyły głównie zasady płac najniższych oraz czasu pracy i ustanowienia

komisji regulującej warunki lokalne z warunkami ogólnymi.

Słowacka partja ludowa w Chesci—Słowacji postanowiła wydelegować swego przedstawiciela do rządu.

Sesja ligi narodów odbędzie się 6 grudnia w Genewie. Poruszone na niej będą tylko drobniejsze sprawy, obejmujące około 20 punktów.

Zatargi francusko włoskie. Jak donoszą z Paryża franc. minister Briand miał rozmowę z włoskim posłem Awezlana, który zapowiedział nadesłanie noty przez Mussoliniego do rządu francuskiego. W nocie tej Mussolini zapowiada, że faszystowscy sprawcy zająć w Wenitilija i w Trypolisie ukarani zostaną i rząd włoski przestrzegać będzie, aby ton prasy faszystowskiej nie był tak zaczepny wobec Francji. (Do zawrócenia spowodowało Mussoliniego zapewne wykrycie zbrodniczych machinacji włoskich we Francji). Swój drogą tak Briand jakoteż poseł francuski w Rzymie ostro zaprotowali przeciw wykroczeniu włoskim.

W przesłuchiwanach Garibaldiego nastąpiła chwila przerwa.

W Berlinie miały się odbyć 10 bm. narady w sprawie utworzenia komitetu rosyjsko angielskiego dla pomocy strejkującym. Jednakże górnicy angielscy zażądali odroczenia tego terminu ze względu na rokowania w Londynie.

Powstańcy liberalowie w Nikaragua zajęli miasto Magallea. Celem obrony amerykańskich plantatorów wydawano oddziały wojska amerykańskiego.

W mieście pozostali tylko organizatorzy wenty na rzecz ubogich i drużyny sokole, które przygotowują się do popisów na przyszłą sobotę, by przez ćwiczenia hartując ciało i uszlachetniając ducha, swą mrówczą pracą przysłużyć się do zdobycia funduszy na zakup niezbędnych sprzętów i w tym celu młodzież sokola szkoli się, ażeby cokolwiek wypadła jak najlepiej. Nie zwalając na czas czy to w wieczór, czy w popołudnie niedzielne, stale ćwiczy.

W przyszłą sobotę urządza Tow. gimn. „Sokół” w Chojnicach imprezę, z jakiej dochód przeznaczony jest na cele niezbędne dla „Sokola”. Przyszłość narodu, to młodzież dzisiejsza. Jeżeli ona ma być silną i odporną w razie potrzeby, to trzeba, by w tym kierunku był „Sokół” popierany i przez obywatelstwo.

— **Z kroniki policyjnej.** Za urzędzenie awantury nocnej i zakłócenie spokoju publicznego aresztowano niejakiego T. którego doprowadzono do komisariatu gdzie spisano protokół.

— **Jarmark w Chojnicach.** W czwartek dnia 11 bm. odbędzie się w mieście naszym jarmark kramy wraz z targiem na bydło i konie.

— **W sprawie rychłego zgonu** sp. M. Błaszowskiego o którym niedawno temu donosiliśmy dowiadujemy się że zmarły wskutek bólu zębów udał się natychmiast do dentysty. W kilka godzin później skarżył się na okropne bólesci spowodowane przez uszkodzenie górnej szczęki. Nagle nastąpiło spuchnięcie całej twarzy a następnego dnia już przewieziono chorego do szpitala gdzie nastąpiła śmierć.

— **Kradzież w polu** W majątności Granowo w pow. chojnickim skradziono z pola około 5 ctr. ziemniaków Złodzieje, niejakis S. i B. zostali przychwyćeni. Sprawa skończy się przed sądem.

Z Pomorza.

Brzeźno pow. chojnicki. (Przeniesienie duszpasterza.) Dnia 27 ub. m. opuścił tu parafję, po dwuletniej pracy duszpasterskiej, ks. Kuratus Feliks Wierchowski, przeniesiony na takie same stanowisko do Lipinek. Tegoz dnia przybył również przeniesiony do tu parafji ks. Alojzy Rapior z Kościerzyny.

— **Jarmark.** W dzień Zaduszny odbył się w naszej wiosce jarmark kramy, i na bydło i konie. Przybyło i kilku żydów z manufakturą, którzy dla zbytu swojej tandety szukali łatwowiernych nabywców.

— **Przedstawienie amatorskie.** W niedzielę, dnia 14 listopada urządza grono amatorów przedstawienie amatorskie, z którego czysty zysk przeznaczony będzie na zakup zeszytów i podręczników dla biednej dziatwy szkolnej. Odegrane będą dwie sztuczki, „Pan Majsterek”, humorystyczna sceniczna w jednym akcie, oraz „Za nic żydowskie swaty” komedia w jednym akcie.

Brzeźno, pow. Chojnice, (Radio) W tut. wiosce została urządzona pierwsza stacja radjoodbiornicza której właścicielem jest miejscowy ksiądz kuratus Rapior.

(Nagły zgon). W nocy z Wszystkich Świętych na Dzień Zaduszny zmarł w 81 roku życia sp. Michał Ginter, zamieszkały na wybudowaniu Brzeźno. Ponie

waż tak nagły zgon nasawał podejrzenie że sp. Ginter nie umarł śmiercią naturalną, przeprowadzono sekcję zwłok, podczas której stwierdzono złamanie czterech żeber w okolicy serca. Czy złamanie żeber i zgon nastąpił wskutek nieszczęśliwego wypadku, czy też zachodził zabójstwo wykaże śledztwo.

Wiele. (Zgon) W niedzielę zmarła obywatelka tut. sp. A. Durajewska, wdowa po zmarłym ofiarodawcy ziemi pod tut. Kalwarję. Zwłoki jej spoczną przy kaplicy Ukrzyżowania, obok zmarłego męża. R. i. p.

Tuchola. (Pogrzeb.) Dnia 30 października br. odprowadzono do wiecznego spoczynku na tut. cmentarzu tu i w okolicy ogólnie znanego sp. Dr. Kazimierza Karasiewicza. Zmarłego w Pobiedziskach (Poznań) dnia 28 października br. rano przewieziono samochodem do Tucholi i ustawiono w kaplicy klasztornej. Popołudniu odprowadzono żałobne nieżypory a w sobotę następnego dnia odbyła się ekspozycja do kościoła farnego. Po odprowadzonym nabożeństwie żałobnym odprowadził ks. Karasiewicz syn zmarłego w towarzystwie 8 księży zwłoki ojca na tut. cmentarz na którym 2 braci, matka i kilkoro dzieci spoczywają. W konduktie brali udział tow. Ludowe, Sokół inne. Sp. Dr. Karasiewicz zamieszkiwał w Tucholi około 30 lat, był ogólnie znany na niwie społecznej i politycznej. Zmarły był założycielem Tow. Ludowego, Przemysłowego, Chóru Kościelnego, m. i. założył „Rolnik” w Tucholi i Spółkę parcelacyjną, zreorganizował „Bank Ludowy”. Ludność borów Tucholskich zawdzięcza sp. Dr. K. dużo i pozostaje jej na długo w dobrej pamięci. Niech odpoczywa w pokoju.

Dąbrowa. (Blizsze szczegóły ognia.) Pożar, o którym donosiliśmy w zeszłym numerze, powstał w stodole napełnionej zbożem. Stodola stanęła odrazu w płomieniach. Spaliły się dwie młockarnie, lokomobila, sieczkarnia i waga. Dzięki energicznym zabiegom właściciela majątku i tutejszej ludności udało się uratować obok stojące chlewy, które się już palić zaczęły. Sikawki z Wielka i Osowa przybyły dopiero później. Przyczyna pożaru narazie niewiadoma. Policja wszczęła śledztwo.

Lubawa (Jubileusz Siostry Przełożonej) dnia 30 X. obchodziła Siostra Przełożona Katarzyna w Lubawie 25. letni jubil. powołania zakonnego. Zawsze skromna i cicha, pragnęła również ten dzień spędzić bez rozgłosu. To też tylko w gronie domowników, do którego przylączyło się Tow. Pań Miłosierdzia, oraz delegacja Magistratu uczczono prace i zasługi czcigodnej Jubilatki.

Grandy. (Pożar.) Pożar wybuchł u gosp. Leszczyńskiego, wskutek czego spalił się dach od chlewu, słońca kryty, w którym mieściło się tymczasowe mieszkanie. Reszta została uratowana. Przyczyna pożaru była iskra z komina. Poszkodowany nie był ubezpieczony. Strata wynosi około 2000 zł.

Toruń (Sprzeniewierzenie w urzędzie Funduszu Bezrobocia). „Słowo Pom.” donosi, że w toruńskim urzędzie państwowego „Funduszu Bezrobocia” wykryte zostały nadużycia pieniężne. Wyszło najaw sprzeniewierzenie w wysokości 1000 zł. popełnione przez jednego z urzędników tego urzędu, który został aresztowany.

Na jarmark polecam swój bogato zaopatrzonej skład w wszystkich gatunkach zimowych trykotaży, więzionych kamizelkach i bluzkach dla pań, panów i dzieci, ubrania i płaszcze dla dzieci, czapki, szale, gamasze, pończochy, rękawiczki, chustki wełniane i chenilowe

Ludwik Rasch

szkło, porcelana i towary fajansowe, towary emalowe i kamienne, artykuły koszykowe i kuchenne

Ceny umiarkowane!

Artykuły podarunkowe—Bleylego towary więzione—parasole i laski.

Wielki wybór!

Gorsno. (Spłonał młyn.) Spłonał tu młyn wodny własność p. L. Kilanowskiego. Wraz z mlynem spaliły się także wielkie zapasy zboża, przeznaczonego do przemiału. Szkody bardzo znaczne.

Grudziądz (Napadli z nożem w rękę.) Zamieszkały w Młiszku niejakis 16 lat liczący Małkowski został obok koszar Świętopełka przez trzech osobników zatrzymany i pobity. Małkowskiemu zadano 4 rany głębokie nożem w plecy poczem zbiegli. Sprawcami napadu są trzej niepełnoletni z nazwiskiem Zolciński, Reder i Radzikowski wszyscy z Grudziądza. Opryszków nie ominie zasłużona kara.

Z Poznańskiego.

Bydgoszcz. (Zjad zwrotniczych.) Zjazd zwrotniczych odbędzie się w niedzielę dnia 14. XI w Bydgoszczy na sali p. Mellera (restauracja 3 ci maj Plac Piastowski nr. 2.)

Obrazy rozpoczyna się o godz. 9 przed południem

Z dalszych stron.

Susz, na Powiśiu (Poparzyło się dziecko.) Dziecko robotnika Tobia w Goryniu przybliżyło się w czasie nieobecności matki za blisko do pieca. Gdy

matka weszła do mieszkania znalazła dziecko z palącą się na niej sukienką. Kobieta wprawdzie ogień ugasiła, lecz poparzenia były tak ciężkie, że dziecko tego samego dnia w szpitalu zmarło.

Dalsburg. (Lekki zarobek) Na jednej tutaj sali urządzono jakieś zebranie protestacyjne, na które wstęp był wolny. Mimo to jednak wstęp nie był w zupełności wolny, gdyż jakiś mężczyzna stał przy wejściu i dla „pokrycia powstałych kosztów” zbierał dobrowolne datki od gości. Oszuści, zapytani o to, kto ustawił ich przy drzwiach, odpowiedzieli, że zarząd. Ponieważ jednak znajdowało się na owym zebraniu kilka zarządów, trwało dość długo, im sytuację wyświełono. W międzyczasie zginęli bez śladu owi dwaj kasjerzy, ze swymi „ciężko zapracowanymi” pieniędzmi, przekraczającymi kilka set marek.

Gelsenkirchen (Piszą o nas, a u nich niele piej) Smutny los bezrobotnego spotkał 47-letniego Jana O., który będąc już dłuższy czas bez zajęcia, opuścił rodzinę i żył w szopie pewnego składu ziemliopłodów. Nie mając za co kupić sobie jedzenia, powoli przymarał głodem. Wycieńczone jego zwłoki — raczej kości i skórę — znaleziono w 24 godzin po jego śmierci głodowej.

Koło Podoficerów Rezerwy. Zebranie odbędzie się w czwartek dnia 11. b. m. o godz. 7, wieczorem w hotelu Centralnym.

O liczny udział prosi Zarząd.

Koło P. Z. K. w Chojnicach. Zebranie odbędzie się w czwartek dnia 11 bm. w lokalu p. Jazdzewskiego. Na porządku obrad, sprawa kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej okręg w Gdańsku. O liczny udział członków i sympatykom uprasza Zarząd.

Tow. Pań św. Wincentego a Paulo. Zebranie odbędzie się w środę dnia 10. b. m. o godz. 5 po poł. w klasztorze O liczny udział prosi Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski. Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY Stołowa — Starka — Żytniówka Banan — Morełówka Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Bleyle ubranka, swetry i spodzienki

Juliusz Schreiber

według ostatniego, najtańszego cennika

we wszystkich kolorach i wielkościach poleca

Rynek 17. Chojnice. Telefon 48.

Ceny niższe Bracia Hubert Drogerja Perfumy mydła Farby Tapety oleje Wyborowe gatunki Gdańska 18 toaletowe maszynowe

KINO NOWOSCI

We wtorek i środę o godzinie 8.15

Brutal

Potężny dramat w 6 wielkich aktach według znakomitego utworu Hauptmanna pt. Róza Bernd.

W rolach głównych: Najpopularniejsi ulu biecny bywalców kino-teatrów Henny Porten i Emil Jannings. NADPROGRAM.

Dajemy każdemu 5 zł kto nam dostarczy 1 centnar szmat.

Kupujemy także po najwyższych cenach stare żelazo, metale, wszelkie skórki, kości i t. p. odpadki gospodarstwa domowego A. Szachtsznejder, Chojnice, Młyńska 20 w podwórzu.

Ob ręcze



we wszelkich wielkościach stalena składzie.

Reparacje

fachowo i tanio

Richard Gehrke

Chojnice Centrala samochodów Tel. 108.

Przodem

kroczy niskimi cenami tylko firma J Skwierawski i S-ka

Na jarmark

nadeszło ca 50 różnych gatunków towaru.

Ceny niebywale niskie, tylko jednorazowa okazja jarmarczna.

Kto w dniu tym chce zaoszczędzić dużo pieniędzy niech spieszy na jarmark do

J. Skwierawski i S-ka.

Rower

marka Naumann w obrym stanie tanio na sprzedaż. Koszarowa 1 Ossowski. 2574

Wydzierżawie w Chojnicach duży

Śpichlerz

Zgłoszenia Schaefer, Lubichowo p. starogardzki

2 uczni

poszukuje zaraz 2580

„Bazar” L. Wróblewski, Brusy.

Umebl. pokój

zaraz lub 15. 11. do wyjęcia. Gdzie wskaże ekspedycja Dzien Pom. 2573

Starsza służąca

umiejąca szyć poszukuje posiadają od 15. 11. lub od 1. 12. 2581 Czarnowska Fr. nieszka Czyczkowi, poczta Brusy, pow. Chojnice.

Benzyna lekka

po 80 gr. za litr ze stacji benzynowej „Polmin” poleca

Drogerja pod Orłem Aleksy Wojnowski Rynek 11.

Stenografji

wyucza obecnie darmo, listownie (21) Redakcja Stenografja, Warszawa, Szczygła 12.

Szory wyjazdowe lekki wóz wyjazdowy ciężki wóz roboczy i deski całowe na sprzedaż. 2582 Klunder, Chojnice

Majętność Krojanty

poszukuje per zaraz 2565 gospodyni i pokojówki

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

2 konie

najwięcej dającemu za gotówkę. 2588

Sitarek, kom. sądowy Czernsk.

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

koń i szory

najwięcej dającemu za gotówkę 2589

Sitarek kom. sądowy, Czernsk.

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

porcelane 3 regały, 2 tonbanki i 100 kapeluszy damskich

najwięcej dającemu za gotówkę 2587

Sitarek kom. sądowy, Czernsk.

Przetarg przymusowy

Dnia 10 listopada o godz. 12 w poł. w Odrach przed siedz. gosp. p. Wardyna

1 większy cielak

najwięcej dającemu za gotówkę 2586

Sitarek kom. sądowy, Czernsk

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

1 szafę do r. eczy 1 szafę do bielizny

najwięcej dającemu za gotówkę. 2585

Sitarek kom. sądowy Czernsk

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

2 maneże

najwięcej dającemu za gotówkę 2584

Sitarek kom. sądowy Czernsk.

Przetarg przymusowy

Dnia 11 listopada br. o godz. 12 w poł. w Sliwicach na sali p. Nürenberga na

1 bufet składowy

najwięcej dającemu za gotówkę 2588

Sitarek kom. sądowy Czernsk.

Przetarg przymusowy

W środę d. 10 listopada br. o godz. 10 przed poł.

u pana Westerskiego

przedam najwięcej dającemu za gotówkę: 2577

3 bryczki

2 konie, Mazuś,

komornik sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

W środę d. 10 listopada br. o godz. 1 w południe

w 1 kalu p. Heinricha

przedam najwięcej dającemu za gotówkę: 2578

1 szafę

1 kanapę

1 lustro. Mazuś, komornik sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 10 listopada o godz. 1 w poł. w lokalu p. Heinricha sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę

1 biurko, 1 kanapę, 2 szafy, 3 krzesła, 1 stół okrągły Mazuś komornik sąd. Chojnice.